

*Sygn. akt VIA Ca 1717/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 lipca 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska*

*Sędzia SA – Urszula Wiercińska (spr.)*

*Sędzia SO del. – Beata Waś*

*Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska*

*po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa Agencji (...) w W.*

*przeciwko (...) spółka jawna (...) w R.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanej*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 26 lipca 2012 r.*

*sygn. akt III C 860/11*

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo w części żądania zasądzenia odsetek w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych od dnia 13 kwietnia 2005 roku od kwoty należności głównej;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

*Sygn. akt VI ACa 1717/12*

## UZASADNIENIE

Powódka Agencja (...) w W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwana (...) spółka jawna (...) w R. ma zapłacić na jej rzecz kwotę 345.708,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Zarządzeniem z dnia 17 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i na podstawie art. 486 § 1 k.p.c. skierował sprawę do rozpoznania w trybie zwykłym .

Pozwana (...) spółka jawna (...) w R. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Pismem procesowym złożonym na rozprawie w dniu 12 lipca 2012 r. pełnomocnik powódki uzupełnił zgłoszone roszczenie w ten sposób, że podtrzymał dotychczasowe żądanie zasądzenia od pozwanej Spółki kwoty w wysokości 345.708,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2010 r. do dnia zapłaty, jednakże wskazał, iż jeżeli w ocenie Sądu podstawy do zasądzenia powyższego roszczenia nie będzie mógł stanowić wystawiony przez pozwaną weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową, to powódka wnosi o zasądzenie od pozwanej kwoty 210.000 zł z odsetkami w wysokości określonej, jak dla zaległości podatkowych od dnia 13 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty.

Pozwana (...) spółka jawna (...) w R. wnosiła o oddalenie zmodyfikowanego powództwa.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) spółki jawnej (...) w R. na rzecz Agencji (...) w W. kwotę 210.000 zł z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych od dnia 13 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalił powództwo oraz postanowił o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został oparty o następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

W dniu 12 lipca 2004 r. pomiędzy Agencją (...) – (...) Oddziałem Regionalnym w C. a (...) sp. j. (...) w R. została zawarta umowa nr (...). Powodowa Agencja zobowiązała się udzielić pozwanej Spółce pomocy finansowej na realizację projektu gospodarczego polegającego na tworzeniu miejsc pracy na obszarach wiejskich w ramach tzw. Działania 4 Specjalnego Akcesyjnego Programu na Rzecz (...) (tzw. Programu (...)). Zgodnie z § 3 umowy na realizację powyższego przedsięwzięcia Agencja miała udzielić Spółce pomocy finansowej w wysokości 210.000 zł, czyli nie więcej niż 50% kwalifikowanych kosztów przedsięwzięcia wynoszących 420.000 zł. Powyższa kwota obejmowała zarówno środki krajowe w wysokości 52.500 zł, jak i środki pochodzące z Unii Europejskiej w wysokości 157.500 zł. Na mocy § 6 umowy do obowiązków beneficjenta należało m.in. utworzenie w wyniku realizacji przedsięwzięcia, nie później jednak niż w dniu zakończenia realizacji całości przedsięwzięcia i utrzymania przez okres minimum 1 roku od dnia dokonania ostatniej płatności, nie mniej niż 6 nowych miejsc pracy. Nadto beneficjent zobowiązał się również poddać kontrolom dokumenty związane z realizacją powyższego przedsięwzięcia oraz poddać wizytacjom terenowym w miejscu realizacji przedsięwzięcia i w siedzibie beneficjenta, dokonywanym przez urzędy kontroli skarbowej, a także prowadzonym przez upoważnionych przedstawicieli Agencji, upoważnionych przedstawicieli Ministra Finansów, upoważnionych przedstawicieli Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, organy kontroli krajowej lub przedstawicieli Unii Europejskiej zarówno przed rozpoczęciem realizacji przedsięwzięcia, w toku jego realizacji oraz przez okres 5 lat od dokonania ostatniej płatności. Nadto beneficjent miał zapewnić możliwość przeprowadzenia powyższych kontroli u sprzedawcy robót, usług i dostaw, z którymi współpracował podczas realizacji przedsięwzięcia. Zgodnie z § 9 umowy Agencja mogła odmówić udzielenia pomocy finansowej, a w przypadku wcześniejszej wypłaty pomocy, zobowiązać beneficjenta do jej zwrotu w całości, w przypadku m.in. nie utworzenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia lub nie utrzymania przez okres minimum 1 roku od dnia dokonania ostatniej płatności nowych miejsc pracy, chyba że nie utrzymanie miejsc pracy wynika z okoliczności, za które beneficjent nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei na mocy § 10 niniejszej umowy w razie wystąpienia choćby jednego z przypadków określonych w § 9 Agencja ma prawo wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym i wezwać beneficjenta do zwrotu kwoty otrzymanej pomocy finansowej na rachunek bankowy Agencji wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych liczonymi od daty przekazania przez Agencję pomocy finansowej na rzecz beneficjenta, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty.

W celu zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy, a także na mocy § 11, pozwana Spółka wystawiła weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. Zgodnie z postanowieniami deklaracji wekslowej Agencja została upoważniona do wypełnienia weksla na kwotę całkowitego zobowiązania pozwanej wraz z odsetkami i przedstawienia tak wypełnionego weksla do zapłaty. Weksel in blanco podpisali M. J. i C. W. własnoręcznie nie zaznaczając w treści weksla, że działają jako reprezentanci Spółki.

W dniu 2 listopada 2004 r. beneficjent, tj. Spółka jawna złożyła wraz z załącznikami wnioski o przekazanie kwoty w wysokości 210.000 zł, zgodnie z umową nr (...). Nadto w dniu 8 stycznia 2004 r. Spółka przedłożyła tzw. „Plan

przedsięwzięcia”. W związku z powyższym środki finansowe w wysokości 210.000 zł zostały przekazane pozwanej na wskazany przez nią rachunek bankowy w dniu 13 kwietnia 2005 r.

W dniu 26 lutego 2007 r. powódka poinformowała na piśmie pozwaną o przystąpieniu do wykonania uprawnienia wynikającego z § 6 ust. 4 umowy, tj. do przeprowadzenia kontroli administracyjnej dokumentów związanych z utrzymaniem utworzonych w wyniku realizacji przedsięwzięcia miejsc pracy. Powyższym pismem powódka wezwała również Spółkę do przesłania właściwych dokumentów z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy pomocy których można ustalić stan zatrudnienia. Pozwana przedłożyła stosowne dokumenty ZUS DRA dotyczące stanu zatrudnienia za okres od września 2004r. do lipca 2006 r. oraz dokumenty ZUS RCX i ZUS RSA.

Na skutek przeprowadzonej kontroli i stwierdzonych w jej wyniku nieprawidłowości w zakresie niezgodnej z umową ilości utworzonych miejsc pracy, Agencja (...) wszczęła przeciwko Spółce postępowanie windykacyjne, dochodząc całości wypłacanej kwoty z tytułu pomocy powiększonej o należne odsetki, czyli kwoty w wysokości 345.708,91 zł i na powyższą kwotę wypełniła wystawiony przez pozwaną weksel własny in blanco.

Od decyzji Agencji (...), dotyczącej windykacji części kwoty pomocy pozwana złożyła odwołanie, które zostało rozpatrzone negatywnie. Na powyższe pismo Prezesa Agencji (...) z dnia 30 czerwca 2010 r. Spółka złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

W zakładzie pozwanej panowała normalna atmosfera pracy, a zatrudnieni pracownicy nie wiedzieli o otrzymanej przez Spółkę dotacji na nowe etaty. Pozwana otrzymała dotacje na tworzenie miejsc pracy na obszarach wiejskich. W okresie rozliczeniowym umowy nie było masowego odpływu zagranicę pracowników pozwanej. Reprezentant pozwanej nie podjął żadnych szczególnych działań mających na celu zatrudnienie „nowych” pracowników, czy też utrzymanie „starych” pracowników. Odpływ pracowników z powiatu (...) zagranicę występował zarówno przed przystąpieniem Polski do UE, jak i po akcesji, z uwagi na fakt posiadania przez wiele osób podwójnego obywatelstwa, w szczególności polsko-niemieckiego.

Sąd Okręgowy wskazał, że kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia było wywiązanie się przez pozwaną Spółkę z zawartej z powodową Agencją umowy nr (...). Nadto ustalenia wymagała zarówno kwestia możliwości wykonania przedmiotowej umowy, jak również niezawinionego jej niewykonania przez pozwaną. Strony zawarły przedmiotową umowę w dniu 12 lipca 2004 r. w ramach współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej programu (...). W ramach powyższej umowy pozwana zobowiązała się do utworzenia 6 nowych miejsc pracy nie później jednak niż w dniu zakończenia realizacji całości przedsięwzięcia i utrzymania powyższych miejsc pracy przez okres minimum 1 roku od dnia dokonania ostatniej płatności. Na powyższy cel powódka przelała pozwanej kwotę w wysokości 210.000 zł. Jako zabezpieczenie umowy pozwana wystawiła weksel własny in blanco, opiewający na kwotę 345.708,91 zł, pod którym podpisały się dwie osoby - wspólnicy Spółki jawnej, tj. C. W. i M. J., którzy byli uprawnieni do jej reprezentowania, zgodnie z załączonym do akt sprawy wypisem z KRS. Podpisy stwierdzone na przedmiotowym wekslu obejmowały imię i nazwisko każdego z wyżej wskazanych wspólników oraz złożone przez nich parafy. Z treści wystawionego weksla nie wynikało natomiast, aby powyższe osoby zaciągnęły zobowiązanie wekslowe w imieniu reprezentowanej Spółki, z uwagi na brak stosownego oznaczenia w tym zakresie.

Należy zatem podkreślić, iż weksel według przepisów prawa wekslowego (art. 1 i 2 oraz art. 101 i 102) jest dokumentem mającym dokładnie przez prawo określoną formę. Jest to sformalizowanie, z którego wynika, iż nie jest wymagane spełnienie żadnych dalszych przesłanek, lecz od spełnienia wymaganych przesłanek uzależnione jest traktowanie danego dokumentu jako weksla – czyli jego ważność, co podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 grudnia 1993 r., sygn. akt III CZP 146/93. Wystawcą weksla własnego może być osoba fizyczna, osoba prawna oraz spółka osobowa prawa handlowego, ponieważ posiada zdolność zaciągania zobowiązań. Jeżeli wystawcą weksla jest osoba prawna, do ważności zaciągnięcia zobowiązania wekslowego przez tę osobę konieczne jest złożenie podpisu przez osoby upoważnione do reprezentacji podmiotu według zasad ujawnionych w Krajowym Rejestrze Sądowym. Ponadto na wekslu musi znajdować się dodatkowe oznaczenie, które wskazuje, że osoby, które złożyły swoje podpisy na wekslu działały jako organ osoby prawnej. Może być to zarówno pieczęć firmowa, jak również jakiegokolwiek inne oznaczenie,

które w sposób jednoznaczny identyfikuje daną osobę prawną. W tej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 16 kwietnia 2008 r. (sygn. akt I ACa 235/08) stwierdzając, iż jeżeli wspólnicy spółki jawnej podpisują weksel, działając jako reprezentanci spółki (art. 29 k.s.h.), to musi to zostać uwidocznione w tekście weksla. W przeciwnym wypadku wspólnicy sami stają się dłużnikami wekslowymi. Nadto nie jest dopuszczalne, ustalenie wystawcy weksla na podstawie okoliczności „pozatekstowych”, np. w oparciu o rzeczywistą wolę kontrahentów, czy też ich nawet oczywistą świadomość, co do tego, w jakim charakterze występują osoby podpisujące się na wekslu. Wykładnia weksla dopuszczalna jest bowiem jedynie w granicach jego tekstu. W konsekwencji trafne jest stanowisko strony pozwanej wyrażone w odpowiedzi na pozew, zgodnie z którym z treści wystawionego weksla nie wynika, aby zobowiązanie wekslowe zostało zaciągnięte w imieniu spółki jawnej (...) z siedzibą w R., a jedynie w imieniu wspólników, którzy sami stali się dłużnikami wekslowymi. Tym samym kierowanie przez powódkę roszczenia wobec podmiotu nie zobowiązanego wekslowo jest bezzasadne i żądanie zgłoszone na pierwszym miejscu podlegało oddaleniu.

Pismem procesowym złożonym na rozprawie w dniu 12 lipca 2012 r. pełnomocnik powódki zgłosił roszczenie ewentualne na wypadek, gdyby podstawą do zasądzenia roszczenia nie mógł być wystawiony przez pozwaną Spółkę weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. Pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 210.000 zł wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych od dnia 13 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z § 6 zawartej pomiędzy stronami umowy do obowiązków beneficjenta należało m.in. utworzenie w wyniku realizacji przedsięwzięcia, nie później jednak niż w dniu zakończenia realizacji całości przedsięwzięcia i utrzymania przez okres minimum 1 roku od dnia dokonania ostatniej płatności, nie mniej niż 6 nowych miejsc pracy. Do powyższego pozwana zobowiązała się również w przedłożonym planie przedsięwzięcia przez wskazanie, iż uzyskanie dofinansowania z programu (...) umożliwi uruchomienie i dalszy rozwój działalności oraz spowoduje powstanie 6 nowych miejsc pracy. W wyroku z dnia 2 kwietnia 2009 r. **w sprawie C-415/07** (...). SpA **przeciwko** (...) Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał, iż zgodnie z wytycznymi w sprawie krajowej pomocy regionalnej „tworzenie nowych miejsc pracy oznacza wzrost netto ich liczby w danym przedsiębiorstwie w porównaniu ze średnią z pewnego okresu czasu. Dlatego też od ich liczby należy odjąć liczbę miejsc pracy zlikwidowanych w tym samym okresie czasu [...]”. Z kolei punkt 17 wytycznych dotyczących pomocy w zakresie zatrudnienia brzmi następująco: „[...] Należy uściślić, że tworzenie miejsc pracy oznacza wzrost zatrudnienia netto, to jest stworzenie dodatkowego miejsca pracy w stosunku do (średniej) liczby zatrudnionych (z pewnego okresu czasu) w danym przedsiębiorstwie. Samo zastąpienie pracownika bez rzeczywistego zwiększenia liczby zatrudnionych, a zatem bez stworzenia nowych miejsc pracy, nie stanowi realnego tworzenia zatrudnienia”. W konsekwencji uprawnionym jest wniosek, że zgodnie z zawartą umową pozwana zobowiązała się do zwiększenia miejsc pracy w postaci 6 nowych, pełnych oraz czynnych etatów w stosunku do stanu zadeklarowanego w przedłożonym planie przedsięwzięcia.

Jak wynika z planu przedsięwzięcia (sekcja D1) przedłożonego przez Spółkę, średni stan zatrudnienia za okres 6 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku o pomoc finansową wynosił 33 etaty i taki stan bazowy został przyjęty przez Agencję z chwilą zawierania przedmiotowej umowy. Z kolei w rubryce D-2 zatytułowanej „planowany stan zatrudnienia” określającej zatrudnienie według stanu na okres złożenia wniosku o płatność końcową (po zrealizowaniu przedsięwzięcia) miał on wynieść 39 etatów. Z dokumentów ZUS załączonych do akt sprawy wskazujących na stan zatrudnienia w okresie od września 2004 r. do lipca 2006 r. wynika, że ilość utworzonych etatów nigdy nie osiągnęła liczby 39. Najwyższy stan zatrudnienia miał miejsce w sierpniu 2005r. i wyniósł 37 etatów. W momencie złożenia przez Spółkę wniosku o płatność stan zatrudnienia wyniósł – 36 etatów, w momencie wypłaty środków finansowych – 34 etaty, natomiast rok po wypłacie środków – 35 etatów. W ocenie Sądu I instancji analiza dokumentów ZUS DRA oraz ZUS RCX wykazała, iż na jakimkolwiek etapie okresu rozliczeniowego stan etatyzacji nie wyniósł 39 etatów netto ani też nie doprowadził do zwiększenia etatyzacji o 6 pracowników. Należy również zauważyć, iż pomiędzy dniem złożenia wniosku o płatność, tj. 5 listopada 2004 r. (36 etatów) a dniem wypłaty środków finansowych z tytułu pomocy, tj. 13 kwietnia 2005 r. (34 etaty) nastąpił spadek etatyzacji. Na rozprawie w dniu 12 lipca 2012 r. reprezentant pozwanej H. P., będący jednocześnie wspólnikiem Spółki, powołał się na fakt, iż przy określeniu

stanu zatrudnienia powinny być brane pod uwagę dane wynikające z dokumentów ZUS DRA, ukazujące ilość czynnych pracowników zatrudnionych w Spółce, nie uwzględniając osób przebywających na urloпах wychowawczych. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy fakt nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ z analizy dokumentów ZUS DRA wynika, iż Spółka nigdy nie osiągnęła przyrostu 6 etatów i w konsekwencji nie osiągnęła stanu zatrudnienia w liczbie 39 etatów. Niewątpliwym jest zatem fakt niewywiązania się przez pozwaną z zawartej umowy nr (...) w postaci nieutworzenia odpowiedniej ilości miejsc pracy. Jest oczywiste, że chodziło o osoby zatrudnione mające umowę o pracę. Nie można więc uwzględniać osób zajmujących się sprzątaniami i dozorowaniem oraz domniemywać istnienia ich stosunku pracy (P.P., M.H., B.P. k.463, pismo k.513-514). Spółka w sposób dorozumiany przyznała, że zatrudniała pracowników z naruszeniem przepisów prawa pracy i co istotniejsze, że były warunki do wypełnienia warunków umowy łączącej strony w zakresie przyrostu etatów określonych w umowie i ich utrzymania.

Na rozprawie w dniu 12 lipca 2012 r. H. P. wskazał, iż moment otrzymania dotacji na realizację powyższego przedsięwzięcia zbiegł się z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. W związku z powyższym większość pracowników zatrudnionych w Spółce wyemigrowała do bogatszych krajów Unii Europejskiej celem poszukiwania lepiej płatnej pracy. Jak wynika z zeznań H. P., ze wszystkimi pracownikami przeprowadzono wówczas indywidualne rozmowy, proponowano lepsze zarobki, ale z uwagi na charakter pracy, panujące upały, a także perspektywę nieporównywalnie większych zarobków, rozmowy nie przyniosły zamierzonych rezultatów, skutkiem czego było rozwiązywanie z tymi pracownikami umów o pracę. W związku z utratą pracowników, wspólnicy Spółki czynili starania w Powiatowym Urzędzie Pracy celem pozyskania nowych pracowników. Odpowiedzi z Urzędu Pracy były negatywne. Należy zatem zaznaczyć, iż akcesja Polski do Unii Europejskiej miała miejsce w dniu 1 maja 2004 r. Był to proces długotrwały. Formalnie proces rozszerzenia UE o Polskę został zainaugurowany w dniu 30 marca 1998 r. Następnie trwały negocjacje, a ich finał nastąpił w dniu 13 grudnia 2002 r. podczas szczytu UE w K.. Traktat akcesyjny podlegał zatwierdzeniu i przyjęciu przez instytucje Unii i parlamenty krajowe, a w Polsce proces przyjęcia odbywał się w drodze ogólnonarodowego referendum w dniach 7-8 czerwca 2003 r. Z akcesją Polski do UE wiązało się otwarcie rynków pracy. Przedmiotowa umowa została zawarta w dniu 12 lipca 2004 r., czyli już po wejściu Polski do Unii Europejskiej. W ocenie Sądu I instancji pozwana będąc przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą na znaczną skalę (jak zeznał H. P. na rozprawie w dniu 12 lipca 2012 r. obrót firmy w 2011 r. wyniósł ok. 18 mln zł) mógł przewidzieć powyższy stan rzeczy i dokonać oceny przewidywanego ryzyka. Tym bardziej, iż zmniejszenie zatrudnienia w pozwanej miało miejsce już w II połowie 2003 r. Nadto należy zauważyć, iż pozwana zatrudniała nowych pracowników głównie na stanowiskach magazynierów czy też kierowców, które to zawody określane jako mobilne nie gwarantowały stałego związania danego pracownika z danym pracodawcą. Zwłaszcza, że jak wynika z zeznań świadków: R. Z., G. P., M. B. i A. H. praca u pozwanej była ciężką pracą fizyczną za niewygórowaną pensję, co przyznał także H. P. na rozprawie w dniu 12 lipca 2012 r. Zdaniem Sądu Okręgowego powołanie faktu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i związanego z nim masowego odpływu pracowników, jako podstawy niezawinionego niewykonania umowy przez pozwaną, nie może być traktowane w kategoriach zdarzenia mającego decydujący wpływ na niezapewnienie odpowiedniej etatyżacji. Zgodnie z zeznaniami H. P., część pracowników, która wyjechała za granicę, stanowiła 70-80% ogółu zwolnionych pracowników. Pozwana wskazała również, że 15 pracowników zrezygnowało z pracy w Spółce w związku z wyjazdem za granicę. Sformułowanie „część pracowników” oraz określenie ich liczby jako „15 pracowników” - pozwana wskazała jedynie na dwie osoby, a mianowicie na J. M. oraz T. B. (1). Fakt masowych wyjazdów pracowników Spółki za granicę nie wynika również z zeznań świadków, m.in. M. B. – świadek zeznał, iż nie pamięta, żeby pracownicy, którzy odchodzili wyjeżdżali za granicę, A. H. – świadek zeznał, iż pamięta jednego kolegę T. B. (2), który wyjechał do pracy do Anglii, G. K. – świadek zeznał, iż nie zaobserwował, żeby dużo pracowników odchodziło, pamięta natomiast kolegę T. P., który wyjechał oraz G. P. - świadek zeznał, iż nie wie czy pracownicy wyjeżdżali do pracy za granicę. Z zeznań wymienionych świadków, jak również z zeznań reprezentanta pozwanej nie wynika również, aby Spółka w zdecydowany i konsekwentny sposób namawiała pracowników do pozostania, proponując im lepsze warunki pracy czy też płacy. Reprezentant pozwanej powyższych działań nie skonkretyzował, wskazując m.in. na podwyższenie wynagrodzenia pracowników do określonej wysokości, czy też skrócenie ich czasu pracy. H. P. zeznał również, iż w związku z utratą pracowników i ich wyjazdem za granicę czynił usilne starania w Powiatowym Urzędzie Pracy celem pozyskania nowych pracowników. Na powyższą okoliczność zeznawali: K. K. zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w R. oraz E. S. (1) dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w R.. Zgodnie z zeznaniami wskazanych

świadków pozwana zwróciła się w 2009 r. do Powiatowego Urzędu Pracy o udzielenie informacji, czy Powiatowy Urząd Pracy skierował pracowników na stanowiska oferowane przez Spółkę w latach 2005-2006. W ocenie Sądu I instancji powyższych działań nie można zakwalifikować w kategorii „usilnych starań” w celu pozyskania nowych pracowników. Jak wynika również z doświadczenia życiowego i racjonalnego rozumowania, biorąc pod uwagę dostępne w dzisiejszych czasach środki masowego przekazu, możliwości zamieszczania ofert pracy i poszukiwania pracowników są obecnie znacznie szersze niż poleganie w tej kwestii wyłącznie na lokalnym urzędzie pracy. Dotyczy to przede wszystkim możliwości zamieszczania stosownych ofert pracy w prasie, czy też w Internecie, czego pozwana nie uczyniła. Nadto H. P. zeznał, że w Spółce panowała rodzinna atmosfera pomiędzy pracownikami a pracodawcą. Zdaniem Sądu I instancji wątpliwości budzi kwestia niewiedzy pracowników o fakcie otrzymania przez Spółkę dotacji ze środków Unii Europejskiej i zawarciu przez nią przedmiotowej umowy z Agencją, co wynika z zeznań byłych pracowników Spółki: A. M., R. Z., A. H., G. K. oraz G. P.. Można zatem sformułować wniosek, jeżeli z uwagi na panującą w Spółce rodzinną atmosferę, jej wspólnicy przedstawiliby pracownikom powyższy problem związany z koniecznością utworzenia i utrzymania odpowiedniej ilości miejsc pracy oraz poinformowali o konsekwencjach związanych z niedotrzymaniem przedmiotowej umowy, pracownicy mogliby wówczas podjąć decyzję o pozostaniu, kierując się rodzinną atmosferą i lojalnością względem pracodawcy. Nietrafne jest również twierdzenie pozwanej, że z uwagi na specyfikę powiatu (...), większość pracowników wyemigrowała do pracy na terenie Niemiec i Austrii. Należy zatem wskazać, iż otwarcie rynku pracy w Niemczech i Austrii miało miejsce dopiero w dniu 1 maja 2011 r., czyli w okresie znacznie późniejszym niż podpisanie przez strony przedmiotowej umowy.

Kwestią istotną dla rozstrzygnięcia sprawy jest również forma nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy z pracownikami zatrudnionymi przez pozwaną. Jak wynika z załączonych do akt sprawy świadectw pracy, stosunek pracy pracowników: J. M., T. B. (1), M. B., R. Z., H. W., S. P. oraz H. K. ustał na mocy porozumienia stron, tj. na mocy art. 30 § 1 pkt 1 k.p. Zgodnie z przepisami prawa pracy rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia stron wymaga zgody pracownika i pracodawcy. Ten sposób rozwiązania umowy o pracę wymaga zatem oświadczenia woli obu stron stosunku pracy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2009 r. (sygn. akt I PK 94/09) na rozwiązanie umowy w drodze porozumienia stron zgodę muszą wyrazić obie strony stosunku pracy. W wyroku z dnia 26 listopada 2002 r. (sygn. akt I PKN 659/00) Sąd Najwyższy wskazał, iż rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia stron może nastąpić wtedy, gdy strony złożą zgodne oświadczenia woli w tym przedmiocie – bądź w sposób wyraźny bądź dorozumiany, ale nie budzący wątpliwości, co do tego, że obie dążą do rozwiązania stosunku pracy w określony sposób i w określonej dacie. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że złożenie przez pracownika wniosku o rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron nie może być równoznaczne z faktem, iż etat nie został utrzymany z przyczyn całkowicie niezależnych od pracodawcy, gdyż jego oświadczenie woli w tym zakresie jest niezbędne, co wynika z samej istoty tego sposobu rozwiązania stosunku pracy. Ponadto uwzględniając ilość osób, z którymi umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron, należy przyjąć, iż ten sposób rozwiązywania umów o pracę był w Spółce powszechny. Z niektórymi pracownikami umowy o pracę były rozwiązywane również na podstawie art. 30 § 1 pkt 3 k.p., tj. przez oświadczenie jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia. W niniejszej sprawie umowy o pracę zostały wypowiedziane w ten sposób przez następujących pracowników: A. H., S. D., M. K. oraz P. S.. Kodeks pracy nie dopuszcza odejścia pracownika z zakładu pracy w trybie natychmiastowym na jego jednostronny wniosek. Gdyby zatem przyjąć zaistnienie przesłanek z art. 55 § 1 k.p., to wskazywałyby one na bezprawne i zawinione działanie występujące po stronie pracodawcy, a tym samym jego przyczynienie się w zakresie rozwiązania powyższych umów o pracę. Z kolei z pracownikami: D. A., B. G., Ł. B. pozwana zawarła umowy o pracę na czas określony, co było sprzeczne z postanowieniami łączącej strony umowy. W sprzeczności z przedmiotową umową pozostawał również fakt zawierania umów cywilnoprawnych, które nie stanowią zatrudnienia na podstawie stosunku pracy, do czego pozwana zobowiązała się, zawierając przedmiotową umowę.

Zgodnie z § 6 lit. o zawartej umowy beneficjent zobowiązuje się do utworzenia w wyniku realizacji przedsięwzięcia, nie później jednak niż w dniu zakończenia realizacji całości przedsięwzięcia i utrzymania przez okres minimum 1 roku od dnia dokonania ostatniej płatności, nie mniej niż 6 nowych miejsc pracy. Zatem okres, w którym etaty miały być utrzymane wynosił rok od daty uzyskania ostatniej płatności. Z kolei na mocy § 7 ust. 11 przedmiotowej umowy Agencja miała trzy miesiące na wypłatę środków pieniężnych. Trzymiesięczny termin miał być liczony od momentu

pozytywnego zakończenia sprawdzenia wniosku o płatność, z zastrzeżeniem dostępności środków z Unii Europejskiej. Pozwana złożyła wniosek o płatność w listopadzie 2004 r., stosowne środki pieniężne zostały jej wypłacone w kwietniu 2005 r. W tej sytuacji, gdyby nawet przyjąć, iż roczny termin należy liczyć od dnia złożenia wniosku o płatność, tj. od 5 listopada 2004 r., to wówczas stan zatrudnienia w Spółce wynosił 36 etatów, a zatem nie spełniał wymogów określonych w przedmiotowej umowie. Zatem powoływanie się pozwanej na przedwczesne wykonanie umowy jest w tym przedmiocie bezzasadne.

Pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczeń powołując się na art. 118 k.c. Wskazała, iż roszczenie powódki związane jest z prowadzeniem przez nią działalności gospodarczej, dla której w myśl cytowanego przepisu przewidziany jest trzyletni termin przedawnienia roszczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r. ( sygn. akt V CK 308/04) do zadań Agencji (...) należy wspieranie inwestycji w przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach na rzecz rolnictwa, zgodnie z ustawą z dnia 24 grudnia 1993 r. o utworzeniu Agencji (...). Powyższych zadań wykonywanych przez Agencję (...) nie należy natomiast utożsamiać z prowadzeniem przez nią działalności gospodarczej. Na gruncie niniejszej sprawy Agencja realizowała powyższe zadania przez udzielanie dopłat z tytułu pomocy w zakresie utworzenia nowych miejsc pracy na terenach wiejskich. W związku z powyższym nie można przyjąć, aby dochodzone w sprawie roszczenie było związane z prowadzoną przez Agencję działalnością gospodarczą. Ma zatem zastosowanie przepis ogólny - art. 118 k.c., przewidujący 10-letni termin przedawnienia. Roszczenie powodowej Agencji wobec pozwanej Spółki przedawnia się z upływem lat 10 na zasadach ogólnych. Tym samym należało w całości uwzględnić roszczenie ewentualnie zasądzając kwotę 210 000 zł z odsetkami w wysokości jak dla zaległości podatkowych od dnia 13 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty. Podstawą prawną uwzględnienia roszczenia ewentualnego były postanowienia § 9 lit. l w związku z §10 ust.1 umowy oraz przepisy art. 471-472 k.c. w związku z art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji postanowił na podstawie art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony w części uwzględniającą powództwo oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez pozwaną, która wniosła o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie powództwa. Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

- 1) dokonanie dowolnych ustaleń (zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c.) w zakresie oceny możliwości niezawinionego wykonania postanowień umowy z dnia 12 lipca 2004 r., a w szczególności obowiązku przewidzianego przez § 6 ust. 1 lit. o w zw. § 9 lit. l w kontekście przedstawionego dokumentu urzędowego z 15 lipca 2010 r.,
- 2) naruszenie art. 2 Konstytucji w zw. z art. 5 ust. 3 i 4 Traktatu o Unii Europejskiej przez nieuzasadnioną odmowę zastosowania zasady proporcjonalności,
- 3) naruszenie art. 471 k.c. w zw. z art. 472 k.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanej obowiązkiem dołożenia szczególnej staranności, co nie wynikało ani z umowy, ani z innego aktu prawnego,
- 4) naruszenie art. 22 k.p. przez nieuzasadnioną odmowę oceny umów przez przyzmat art. 22 k.p.,
- 5) naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. przez zasądzenie odsetek od dnia 13 kwietnia 2005 r. a nie od dnia wymagalności roszczenia, tj. od dnia 2 sierpnia 2010 r.,
- 6) naruszenie art. 118 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia odsetkowego.

Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. pozwany zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2011 r. w zakresie oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rynku pracy dla oceny możliwości wywiązania się pozwanej ze zobowiązania zaciągniętego na podstawie umowy z dnia 12 lipca 2004 r. Jednocześnie pozwany ponowił ten wniosek dowodowy i wniósł o przeprowadzenie dowodu w oparciu o art. 382 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję apelacyjną.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie. Z tym, że Sąd II instancji uznając trafność ustaleń faktycznych i dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego – przyjął je za własne.

Stan faktyczny sprawy należy jednak uzupełnić przez wyraźne ustalenie, że powodowa Agencja obsługiwała pomoc przedakcesyjną udzieloną Polsce przez Unię Europejską w ramach Specjalnego Przedakcesyjnego Programu na rzecz (...) ( (...)), na podstawie Wieloletniej umowy pomiędzy Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską, opublikowanej w Monitorze Polskim z dnia 13 września 2001 r. (nr 30 poz. 502 ze zm.) oraz w oparciu o zawierane na jej podstawie umowy roczne. Umowa wieloletnia nakłada w szczególności na Agencję obowiązek ustalenia na piśmie szczegółowych procedur, które zapewnić mają rozpatrywanie wyłącznie tych wniosków, które spełniają kryteria wyboru projektu, a ponadto szereg obowiązków kontrolnych. Zgodnie z art. 7 Rozdziału D umowy: „W przypadku podejrzenia lub wykazania uchybienia ze strony beneficjenta wobec obowiązków związanych z Programem lub prób uzyskania od Agencji (...) płatności, do których nie jest on uprawniony, Polska będzie ścigać wszelkie tego rodzaju uchybienia i próby w ramach procedur krajowych w sposób nie mniej surowy niż ma to miejsce w przypadkach, w których zaangażowane są krajowe fundusze publiczne.” Powołanie się w § 13 umowy zawartej przez strony procesu na ustawę z dnia 28 listopada 1998 r. o finansach publicznych (obowiązującą w dacie zawarcia umowy) wynika z zobowiązań, jakie Polska przyjęła na siebie w umowie wieloletniej. Celem programu (...) było m.in. tworzenie nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Nie było sporne między stronami, że pozwana Spółka ubiegała się o udzielenie pomocy w ramach tego programu, ze środków przyznanych na jego realizację, których dysponentem pozostawała powodowa Agencja. Powódka rozpowszechniała, zgodnie z nałożonymi na nią obowiązkami, informacje o możliwości ubiegania się o taką pomoc, udostępniała także wszelkie niezbędne formularze i instrukcje ich wypełniania. Pozwana jako wnioskodawca złożyła plan przedsięwzięcia (k. 423 i n.), którego Sekcja D. Zatrudnienie (k. 431) dotyczy przedmiotu sporu. Wnioskodawca ubiegający się o pomoc winien podać dwie wartości: średni stan zatrudnienia z ostatnich sześciu miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku o pomoc finansową oraz stan zatrudnienia na dzień przygotowania planu przedsięwzięcia (nie dalej jednak niż 30 dni przed złożeniem wniosku o pomoc finansową). I tak: w rubryce D.1.1. wpisać należało średni stan zatrudnienia za okres 6 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku, zaś w rubryce D.1.2. zatrudnienie w okresie nie dłuższym niż 30 dni przed złożeniem wniosku. W obu pozycjach wnioskodawca podał 33 etaty. Następną rubryką D.2 – określała Planowany stan zatrudnienia. W podrubryce D.2.1. – Zatrudnienie według stanu na okres złożenia wniosku o płatność końcową (po zrealizowaniu przedsięwzięcia), podano 39 etatów, a w podrubryce D.2.2 (Przyrost zatrudnienia), a także w rubryce D.3.1 (Planowana liczba miejsc pracy utworzonych w wyniku realizacji przedsięwzięcia) wnioskodawca podał, że zamierza utworzyć 6 nowych miejsc pracy. Zwrócić trzeba szczególną uwagę na to, że rubryka D.2.2 zawierała czytelne pouczenie, że przyrost zatrudnienia liczyć należy jako różnicę między planowanym zatrudnieniem na datę złożenia wniosku o płatność końcową a większą z wartości: D.1.1. lub D.1.2. Zatem nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka zobowiązała się utworzyć i utrzymać przez rok czasu 6 nowych miejsc pracy liczonych od stanu 33 miejsc pracy istniejących średnio w Spółce w okresie 6 miesięcy przed miesiącem, w którym złożony został wniosek o pomoc finansową. Z tak określonego obowiązku pozwana bezspornie się nie wywiązała, co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy i tego elementu skarżąca w apelacji nie kwestionuje. W konsekwencji uprawnionym jest uznanie, że powodowa Agencja wykazała niewykonanie zobowiązania przez pozwaną Spółkę oraz szkodę (tu w postaci wypłaconej pomocy finansowej), co uruchomiło wniosek zawarty w domniemaniu z art. 471 k.c.

Trafnie jednocześnie uznał Sąd I instancji, że nie zostało wykazane, że nieutworzenie i nieutrzymanie miejsc pracy wynika z okoliczności, za które beneficjent nie ponosi odpowiedzialności (co zwalniałoby Spółkę z obowiązku zwrotu stosownie do § 9 lit. I in fine). Sąd ten ustalając powyższą okoliczność nie naruszył art. 472 k.c., który jedynie uzupełnia treść art. 471 k.c. i nie nałożył na dłużnika (pozwaną Spółkę) powinności zachowania staranności wyższej niż należyta, a tworząc wzorzec oczekiwanego od dłużnika zachowania odniósł się do sytuacji wykreowanej przez zawartą przez

strony umowę z dnia 12 lipca 2004 r. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zaofiarowanych przez strony postępowania dowodów. Zgodnie z utrwaloną w doktrynie i orzecznictwie wykładnią art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów grupuje się następująco: doświadczenie życiowe, poprawność logiczna i prawdopodobieństwo wersji. Skarżąca nie wykazała ani nawet nie wskazała, aby z uchybieniem któregokolwiek z tych kryteriów doszło do oceny dowodów, na których oparto ustalenie okoliczności faktycznych pozwalających Sądowi I instancji ustalić, że pozwana ponosi odpowiedzialność za nieutworzenie i nieutrzymanie miejsc pracy w liczbie i czasie określonych umową stron, a jej zachowanie nie spełnia kryteriów należytej staranności. Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie istotnym dla oceny wykonania przez skarżącą umowy, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uprawnia następujące ustalenia faktyczne: dwóch lub trzech pracowników pozwanej Spółki zrezygnowało z pracy i wyjechało za granicę (J. M., B., T. P.), pozwana rozwiązywała stosunki pracy z pracownikami na mocy porozumienia stron oraz pozwana nie wyjaśniła jakie konkretnie lepsze warunki pracy i płacy proponowała pracownikom rozwiązującym umowy o pracę, rekrutacja nowych pracowników była dokonywana wyłącznie przez zgłoszenie w urzędzie pracy, pozwana nawiązywała z osobami wykonującymi na rzecz Spółki prace dozoru oraz sprzątnięcia inne stosunki prawne niż stosunek pracy. Trafna w kontekście tych ustaleń jest ocena, że nieutworzenie i nieutrzymanie miejsc pracy w liczbie i czasie określonych umową stron było następstwem zachowań pozwanej Spółki i Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację przedstawioną w tym zakresie przez Sąd Okręgowy. Nie może bowiem budzić wątpliwości wpływ na liczbę osób zatrudnionych w Spółce: rozwiązywanie umów o pracę za porozumieniem stron przy zaniechaniu wyjaśnień czy i jakie nowe (lepsze) warunki pracy i płacy Spółka proponowała, aby zachęcić do kontynuowania zatrudnienia, powierzanie wykonywania obowiązków na podstawie innych niż umowa o pracę stosunków prawnych, rekrutacja ograniczona do urzędu pracy, a więc z pominięciem ogłoszeń w mediach takich jak lokalna prasa, radio lub Internet. Trafna jest także ocena wpływu na realizację przez Spółkę umowy, akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wyżej już wskazano, że z materiału dowodowego wynika, że wyłącznie dwóch lub trzech pracowników pozwanej zrezygnowało z zatrudnienia i wyjechało do pracy za granicę. Oceniając ten element w kontekście ogólnym, to jak wynika z zeznań świadka E. S. (2) - dyrektora (...) u R. (powołanych w apelacji) poziom bezrobocia po wejściu Polski do Unii Europejskiej spadł z 9% do 6%, a zatem nadal liczba osób poszukujących pracy była na terenie siedziby Spółki znacząca. W konsekwencji trafną decyzją procesową było oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rynku pracy dla oceny możliwości wywiązania się pozwanej z umowy z dnia 12 lipca 2004 r. Reasumując zarówno zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 233 k.p.c., jak i prawa materialnego - art. 471 k.c. w związku z art. 472 k.c., są chybione.

Sąd II instancji oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez skarżącą w postępowaniu apelacyjnym. Publikacja dotycząca Internetu oraz Informacja GUS nie wypełniają przesłanek dopuszczalności powoływania nowych dowodów wynikających z art. 381 k.p.c., natomiast artykuł dotyczący prognoz demograficznych dla R. nie prowadzi do wyjaśnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 22 k.p. przez nieuzasadnioną odmowę oceny umów przez pryzmat art. 22 k.p., zaniechała jednakże uzasadnienia zarzutu. Sąd odwoławczy jest zatem zwolniony od ocen w powyższym zakresie, nie jest bowiem rzeczą Sądu domyślanie się odnośnie, do których umów skarżąca formułuje zarzut i których wykładni w związku z zarzutem miałyby dokonać Sąd Apelacyjny.

Niezrozumiały jest natomiast zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji w związku z art. 5 ust. 3 i 4 Traktatu o Unii Europejskiej przez nieuzasadnioną odmowę zastosowania zasady proporcjonalności. Art. 5 TUE zawiera definicję zasady subsydiarności. Test proporcjonalności stanowi zaś istotny element zasady subsydiarności, która określa zakres kompetencji Wspólnoty i odnosi się do środków stosowanych przez instytucje Wspólnoty i państwa członkowskie. Państwa członkowskie przekazują Wspólnocie duże „wiązki” kompetencji, z których pierwsza ma na celu przekazanie instytucjom Wspólnoty kompetencji niezbędnych do ich funkcjonowania (tzw. kompetencje wyłączne), a druga zmierza do przekazania kompetencji regionom via Wspólnota (tzw. kompetencje konkurencyjne). Test proporcjonalności ma zastosowanie właśnie do wymienionych kompetencji i powoływanie się na art. 5 TUE w rozpoznawanej sprawie wynika z błędnego rozumienia istoty i celu tej regulacji.

Nie budzi również wątpliwości, że stan faktyczny sprawy nie uzasadnia zastosowania § 10 ust. 4 umowy z dnia 12 lipca 2004 r., które to postanowienie umowy skarżąca określa jako zasadę proporcjonalności. W ocenie Sądu Apelacyjnego powołane postanowienie reguluje odmienną od § 9 lit. 1 umowy sytuację generującą zwrot udzielonej pomocy finansowej. § 10 ust. 4 ma zastosowanie wówczas, gdy udzielona pomoc finansowa jest nadmierna, ponieważ wynikała np. z przedstawienia przez wnioskodawcę błędnych danych.

Natomiast kwestią o zasadniczym znaczeniu dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w zakresie żądania odsetek od należności głównej jest wzajemna relacja wypowiedzenia umowy i obowiązku zwrotu kwoty udzielonej pomocy finansowej wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych - § 10 ust. 1 w związku z § 9 oraz § 9 lit. 1., tj. żądania zwrotu kwoty udzielonej pomocy finansowej w przypadku nieutworzenia lub nieutrzymania przez okres 1 roku od dnia dokonania ostatniej płatności nowych miejsc pracy, chyba że nieutworzenie lub nieutrzymanie miejsc pracy wynika z okoliczności, za które beneficjent nie ponosi odpowiedzialności. W realiach rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości, że powodowa Agencja nie złożyła oświadczenia o wypowiedzeniu przedmiotowej umowy, natomiast zaistniał jeden z przypadków określonych w § 9 (tj. § 9 lit. 1). Tym samym nieuprawnionym jest zastosowanie § 10 ust. 1 i zasądzenie kwoty udzielonej pomocy finansowej wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych. Uzasadnione jest natomiast zastosowanie § 9 lit. 1 i zasądzenie wyłącznie tytułem zwrotu całości kwoty udzielonej pomocy finansowej. Powołane postanowienia umowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przewidują odmienne skutki w sytuacji skorzystania przez Agencję z prawa do wypowiedzenia umowy, od sytuacji, gdy tego rodzaju oświadczenie woli nie zostaje złożone. Istotnym jest również, że postanowienia umowy zostały skonstruowane przez profesjonalistę, tj. powodową Agencję i bez znaczenia pozostaje to, czy treść i skutki powołanych postanowień były zamierzone, czy wynikają wyłącznie z tzw. „przeoczenia”. W powyższym zakresie w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni przedmiotowej umowy (doszło do naruszenia prawa materialnego – art. 65 k.c.). Sąd II instancji związany jest zaś wyłącznie zakresem zarzutów prawa procesowego.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w części dotyczącej żądania zasądzenia odsetek w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych. Tym samym zbędnym jest odnoszenie się do zarzutów: naruszenia art. 455 k.c. w związku z art. 481 k.c. przez zasądzenie odsetek od dnia 13 kwietnia 2005 r. a nie od dnia wymagalności roszczenia, tj. od dnia 2 sierpnia 2010 r. oraz naruszenia art. 118 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia odsetkowego.

Skarżąca podniosła również zarzut naruszenia art. 5 k.c. uzasadniając nadużycie prawa żądaniem zwrotu udzielonej pomocy finansowej po długim okresie czasu. Nie budzi wątpliwości Sądu II instancji, że nie jest czynieniem użytku ze swego prawa prowadzącym do jego nadużycia dochodzenie wymagalnej wierzytelności w okresie, gdy nie nastąpiło przedawnienie roszczenia.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 100 k.p.c.